

Obiekt został wykryty o 3.40. Uderzył w ziemię o 3.46. Syreny zawyły o 3.50

30.7.2026 - | Konfederacja Wolność i Niepodległość

Sławomir Mentzen.

Dziś w nocy niezidentyfikowany obiekt został wykryty w polskiej przestrzeni powietrznej o 3:40, uderzył w ziemię o 3:46. Syreny zawyły o 3:50.

Co mieli zrobić ludzie po ich usłyszeniu? Włączyć telewizor i radio i czekać na komunikat. Pierwszy oficjalny komunikat był o 7:14. Przez ponad 3 godziny ludzie nie mieli pojęcia co się dzieje i co należy robić.

Zgodnie z podręcznikiem bezpieczeństwa, mieli słuchać radia i czekać na komunikat. W radiu była muzyka, komunikatu nie było. Alert RCB u nas służy tylko do informowania o prognozie pogody, która i tak się nie sprawdza, a gdy rzeczywiście coś się dzieje, nikt nie pomyśli, żeby go wykorzystać.

Zresztą nawet gdyby komunikat o niebezpieczeństwie się pojawił, to i tak nie byłoby co z nim zrobić, bo schronów i tak nie ma. A jeśli gdzieś jednak jakieś schrony są, to nikt nie wie gdzie.

Od wybuchu wojny na Ukrainie minęły już ponad 4 lata. Przez ten czas kolejne rządy nie zbudowały obrony cywilnej, schronów, nie mamy nawet działającego systemu powiadamiania o niebezpieczeństwie.

Premier co chwilę mówi, że za kilka miesięcy możemy zostać zaatakowani, po czym nie robi nic, żeby nas na ten atak przygotować.

A gdy ktoś zwraca uwagę, że po prostu nie jesteśmy gotowi na żadną wojnę, to jest oskarżany o sianie defetyzmu i powielanie ruskiej propagandy.

Skoro nie działa tak prosta rzecz jak powiadomienie o niebezpieczeństwie, jak możemy liczyć na to, że zadziałają trudniejsze procedury, jak na przykład mobilizacja rezerw?

Rząd musi wreszcie zacząć realnie działać w zakresie naszej obrony, a nie tylko ciągle straszyć wojną!

<https://konfederacja.pl/obiekt-zostal-wykryty-o-3-40-uderzyl-w-ziemie-o-3-46-syreny-zawyly-o-3-50>